

30.10.2009

Banki muszą przyspieszyć wdrażanie dyrektywy MiFID

Polskie banki będą musiały zintensyfikować działania dostosowawcze, aby zdążyć na czas z wdrożeniem dyrektywy w sprawie rynków instrumentów finansowych (MiFID) - wynika z najnowszej analizy ekspertów firmy doradczej Deloitte. Kluczowe jest przeprowadzenie profesjonalnych szkoleń dla doradców bankowych oraz dokonanie przeglądu działań dostosowawczych z zakresu inwestycyjnej ochrony klienta.

20 października br. weszła w życie ustawa wprowadzająca na polski rynek postanowienia trzech dyrektyw unijnych: 2004/39/WE, 2006/73/WE i 1287/2006 tworzących europejską regulację MiFID (ang. Markets in Financial Instruments Directive). Jej celem jest ochrona inwestorów, promowanie konkurencji w sektorze usług finansowych oraz zwiększona przejrzystość rynku. Regulacje dotyczą w szczególności obrotu instrumentami rynku pieniężnego, jednostkami funduszy inwestycyjnych oraz papierami wartościowymi i instrumentami pochodnymi, a także świadczenia usług powierniczych i doradztwa inwestycyjnego. Kalendarz wdrożenia wymogów dyrektywy MiFID przez banki prowadzące działalność maklerską obejmuje dwa miesiące od momentu wejścia w życie rozporządzeń w sprawie trybu i warunków postępowania oraz w sprawie warunków technicznych i organizacyjnych. Banki nieprowadzące działalności maklerskiej na dostosowanie się do obydwu rozporządzeń mają sześć miesięcy. Eksperti Deloitte sprawdzili, czy banki oferujące klientom instrumenty inwestycyjne stosują dobre praktyki wymagane przez MiFID oraz jaki jest stan przygotowań sektora bankowego do wdrożenia nowych regulacji.

Wyniki badania przeprowadzonego w oddziałach banków pokazują, że po rozmowie z doradcą bankowym klient nie zawsze może liczyć na informację na temat ryzyka związanego z danym produktem bądź usługą, a w konsekwencji może dokonywać operacji niezgodnych ze swoimi oczekiwaniami inwestycyjnymi. 84 proc. pytanym doradców, sprzedając produkt, przytacza w argumentacji potoczne opinie, zamiast opierać się na konkretnych danych. 64 proc. doradców łagodnie sugerowało klientowi rezygnację z przeczytania prospektów i oświadczeń o ryzyku, aby przyspieszyć zawarcie transakcji. 56 proc. doradców nie podaje klientowi informacji o ryzyku związanym ze sprzedawanym produktem bądź nakłania klientów do ryzykowniejszych instrumentów wbrew deklarowanej przez nich niechęci do ponoszenia ryzyka inwestycyjnego.

Obszary, które wymagają najwięcej przekształceń związanych z wdrożeniem dyrektywy MiFID, to przede wszystkim rozwiązania prawne, informatyczne oraz szkolenia bezpośrednio dla pracowników. Niektóre banki potrzebują kompleksowego przeglądu projektu dostosowawczego w zakresie ochrony klienta.

- Wbrew pozorom czasu na wdrożenie wymogów MiFID w bankach jest mało. Nasze doświadczenia wskazują, że średniej wielkości bank potrzebuje na to nawet 12 miesięcy. Tymczasem zakładamy, że banki prowadzące działalność maklerską będą musiały być gotowe najprawdopodobniej już w styczniu 2010, natomiast pozostałe prawdopodobnie w maju lub czerwcu 2010 - podsumowuje Paweł Dziekoński z działu zarządzania ryzykiem Deloitte.

T.Sz., Deloitte